

Sygn. akt: I C 329/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | Sędzia Marek Osowicki |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Anna Górską |

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2022 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda W. J. kwotę 3.800,00 zł (trzy tysiące osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia
- w pozostałym zakresie powództwo oddala
- zasądza od powoda W. J. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2.777,42 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt siedem złotych 42/100) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 91,88 zł (dziewięćdziesiąt jeden złotych 88/100) tytułem kosztów sądowych
- nakazuje ściągnąć od powoda W. J. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 208,20 zł (dwieście osiem złotych 20/100) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 329/20 upr

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda W. J. wniósł powództwo przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 8800 zł i 34604,57 zł tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż 27.08.2016 r. na drodze krajowej K-22 na odcinku W.-O. na remontowanym odcinku drogi, kierujący pojazdem marki M. (...) o nr rej (...) B. O. nie zastosował się do sygnalizatora wysyłającego czerwone światło, a następnie nie zachował bezpiecznego odstępu podczas wykonywania manewru omijania pieszego W. J. wykonującego prace drogowe na ww. odcinku i doprowadził do jego potrącenia. W wyniku powyższego wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu obu kolan i podudzi. Sprawca wypadku został przez Sąd Rejonowy w Wałczu II Wydział Karny uznany za winnego zrzuconych mu czynów stanowiących wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i art. 92 § 1 k.w. Odpowiedzialność

cywilna sprawy wypadku objęta jest ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez pozwane towarzystwo. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała powodowi 1200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 785,42 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Po potrąceniu powód został przewieziony do SP ZOZ w W., gdzie poddano go badaniom diagnostycznym a następnie zalecono kontrolę w poradni chirurgicznej oraz wystawiono receptę. W związku z problemami z poruszaniem się oraz bólem w okresie od 30.01.2017 r. do 10.02.2017 r. i od 24.04.2017 r. do 10.05.2017 r. powód korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych. Powód przez okres ok. 6 miesięcy przebywał na zwolnieniach lekarskich i przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne. Dolegliwości powoda były tak duże, że zmuszony był przyjmować silne leki przeciwbólowe oraz podjąć dalsze leczenie i rehabilitację. Powód do dnia dzisiejszego odczuwa skutki wypadku w postaci powracających bólów kolan i doraźnie przyjmuje leki przeciwbólowe. Powód nie odzyskał pełnej sprawności. Powód prowadzi działalność gospodarczą. Na skutek wypadku z 27.08.2016 r. i urazu nie był w stanie samodzielnie wykonywać objętych umową z ze spółką (...) S.A. w W. prac w zakresie wymagającym użycia koparko –ładowarki, prac brukarskich oraz kierowania ruchem drogowym. Powód musiał w wrześniu 2016 r. pilnie zlecić prace podmiotowi trzeciemu P. K.. Z tego tytułu P. K. wystawił powodowi fakturę VAT (...) na kwotę 35000 zł netto zaś powód otrzymał zasiłek w tym okresie w wysokości 395,43 zł i o ten zasiłek pomniejszył dochodzone odszkodowanie.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego towarzystwa podniosła, że pozwana nie kwestionuje co do zasady odpowiedzialności jako ubezpieczyciel OC za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu, którego kierowca był sprawcą wypadku na skutek którego powód doznał urazu podudzi. Powód na skutek wypadku doznał stłuczenia podudzi z urazem lewego kolana. Na podstawie dokumentacji medycznej ustalono, iż leczenie trwało ponad miesiąc i zakończyło się 11.10.2016 r. kiedy to stwierdzono chód prawidłowy, brak zmian pourazowych i brak uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem. Dokumentacja medyczna dołączona do pozwu dotyczy dolegliwości kolana prawego, zaś w związku z wypadkiem zdiagnozowano uraz kolana lewego. Dokumentacja medyczna potwierdza, że przed wypadkiem powód chorował na otyłość i cukrzycę, a choroby te obciążają stawy kolanowe, zaś dolegliwości kolana prawego mają charakter przewlekły. Strona powodowa sama wskazuje, że u powoda rozpoznano chorobę tkanek miękkich związane z ich użytkowaniem, przeciążeniem i uciskiem a powód zgłaszał bóle dotyczące kolana i kręgosłupa. Brak jest przesłanek by stan zdrowia powoda od orzeczenia ortopedy z 11.10.2016 r. uległ czy też może ulec pogorszeniu w związku z wypadkiem. Strona pozwana wypłaciła powodowi 1200 zł tytułem zadośćuczynienia i 785,42 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów. Powód nie mógł wykonać sam jeden osobiście wszystkich prac związanych z zawartym kontraktem z firmą (...). Jak wynika z protokołu częściowego wykonania robót ustawienie i utrzymanie oznakowania i kierowanie ruchem miało miejsce od 1.11.2016 r. do 31.12.2016 r. po zakończeniu leczenia z urazem odniesionym w wypadku. Zatem zatrudnienie firmy trzeciej nie miało związku z wypadkiem. W toku postępowania likwidacyjnego zobowiązała powoda do złożenia stosownej dokumentacji umożliwiającej wyliczenie ewentualnej szkody, w postaci ewentualnie utraconego dochodu. Powód nie przedłożył koniecznej dokumentacji. Powód nie wykazał aby zatrudnienie firmy zewnętrznej pozostawało w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem powoda.

Sąd ustalił co następuje:

27.08.2016 r. na drodze krajowej K-22 na odcinku W.-O. na remontowanym odcinku drogi, kierujący pojazdem marki M. (...) o nr rej (...) B. O. nie zastosował się do sygnalizatora wysyłającego czerwone światło, a następnie nie zachował bezpiecznego odstępów podczas wykonywania manewru omijania pieszego W. J. wykonującego prace drogowe na ww. odcinku i doprowadził do jego potrącenia.

(bezsporne, nadto notatka policyjna k. 20-21).

Wyrokiem Sąd Rejonowy w Wałczu II Wydział Karny z 16.12.2016 r. B. O. został uznany za winnego zrzucanych mu czynów z 27.08.2016 r. potrącenia W. J. na drodze krajowej K-22 na odcinku W. – O. stanowiących wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i art. 92 § 1 k.w.

(dowód: wyrok nakazowy k.22).

Powód W. J. 27.08.2016 r. o godz. 10⁽⁴⁸⁾ został przyjęty w Izbie Przyjęć-Ambulatorium Pomocy Doraźnej szpitala Wojskowego z Przychodnią SP ZOZ w W., zlecono badanie RTG i stwierdzono u niego brak zmian urazowych, rozpoznano stłuczenie podudzi i zlecono okłady z Altacetu i schładzające oraz żel Reparil.

(dowód: dokumentacja medyczna powoda k. 81-83, wynik badania RTG k. 84, recepta k.86).

Powód odbył konsultacje chirurgiczne 23.09 i 30.09.2016 r. oraz konsultację ortopedyczną 11.10.2016, podczas której stwierdzono chód prawidłowy, objawy łątkowe ujemne, dodatni objaw Soto-Halla.

(dowód: dokumentacja medyczna powoda k.87-90).

W badaniu RTG z 27.08.2017 r. stwierdzono prawdopodobne zwapnienia tkanek miękkich obu podudzi powoda, zaś struktury kostne obu stawów kolanowych oraz podudzi bez uchwytnych zmian pourazowych. 28.09.2016 r. wykonano badanie USG stawu kolanowego lewego powoda.

(dowód: k. 84 i 92).

Powód na skutek wypadku miał otarcia i czerwone miejsca, odczuwał silny ból kolana, szczególnie przy chodzeniu po schodach, nie mógł za dużo chodzić, wymagał pomocy przy ubieraniu, przestał jeździć na rowerze.

(dowód: zeznania E. J. k. 313-314 od 00:08:52 do 00:14:25).

Powód w 2017 r. i w 2018 r. leczył się z powodu bólów kręgosłupa L-S, biodra prawego, stawu kolanowego prawego na skutek choroby tkanek miękkich związane z ich użytkowaniem, przeciążeniem i naciskiem. W wywiadzie stwierdzono przewlekłe bóle stawu kolanowego prawego, otyłość i cukrzycę.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 94-107).

Biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii dr n. med. W. Ż. stwierdził, iż powód na skutek wypadku doznał ogólnego potłuczenia podudzi i kolan. W następstwie powyższego stłuczenia powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości fizyczne pourazowe w postaci bólu kolana lewego utrzymywały się do października 2016 r. W październiku dolegliwości bólowe opisywane przez ortopedę miały przyczynę chorobową, nie urazową. W związku z następstwami wypadku powód nie wymaga rehabilitacji. Wskazanie do leczenia i rehabilitacji na przełomie stycznia i lutego 2017 r. było bardziej chorobowe jak pourazowe. Możliwe, że dolegliwości bólowe ze strony powierzchni stawowej rzepki nasilił uraz. Podłożem jest jednak choroba. Na skutek zdarzenia nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda. Urazy związane z wypadkiem nie wpłyną w zakresie narządu ruchu w przyszłości na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Odniesione obrażenia mogły spowodować niezdolność do pracy powoda od 26.08 do 11.10.2016 r. Leczenie po tym terminie wiązało się z chorobą narządu ruchu. Dodatni objaw Solto-Halla bardziej odpowiada schorzeniom jak zmianom urazowym.

(dowód: opinia biegłego sądowego k. 334-340).

(...) S.A. we W. w imieniu powoda 20.10.2016 r. zgłosiło pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń szkodę związaną z zdarzeniem z 27.08.2016 r. i wniosło w wypłatę 8000 zł zadośćuczynienia i 200 zł tytułem na ponoszenia kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 24).

(...) S.A. w S. wypłaciło powodowi 1200 zł tytułem zadośćuczynienia i 785,42 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów.

(niesporne, nadto dokumentacja likwidacji szkody k.283).

Powód 18.08.2016 r. na zlecenie (...) S.A. w W. podjął się wykonania w okresie od 18.08.2016 r. do 31.10.2016 r. usługi polegającej na ustawieniu i utrzymaniu oznakowania (w tym kierowanie ruchem), według potrzeb zamawiającego przy remoncie drogi krajowej (...) na odc. W.-O. od km 169+000 do km 173+000, za wynagrodzeniem 600 zł netto za dzień.

(dowód: zamówienie nr (...)).

Powód 16.09.2016 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z (...) S.A. w W. umowę podwykonawczą nr (...) na roboty budowlane z zakresu prac ziemnych, rozbiórkowych i brukarskich wraz ze świadczeniami towarzyszącymi, przy remoncie drogi krajowej (...) na odc. W.-O. od km 169+000 do km 173+000 za wynagrodzeniem 149 839,55 zł netto a w aneksie do umowy z 20.12.2016 r. termin wykonania prac ustalono na 31.12.2016 r.

(dowód: umowa podwykonawcza z załącznikami k.148-203, aneks do umowy podwykonawczej k.205).

W protokole końcowym w wykonania robót podwykonawczych i w protokole częściowym oraz zestawieniu rzeczowo-finansowym strony umowy stwierdziły, że prace z umowy (...), były realizowane od 24.10.2016 r. do 31.12.2016 r.

(dowód: protokół końcowy w wykonania robót podwykonawczych k. 210-220).

W. J. 13.02.2017 r. złożył pisemne oświadczenie, że wymagalne należności z umowy podwykonawczej nr (...)r. i aneksu nr (...) z 20.12.2016 r. zostały w pełni uregulowane.

(dowód: oświadczenie k.222).

Koneser-P. K. wystawił powodowi W. J. Usługi (...)09.2016 r. fakturę Vat nr (...) za wykonanie prac brukarskich w O. na kwotę 35 000 zł netto i 43 050 zł brutto z terminem płatności gotówką 30.09.2016 r.

(dowód: faktura VAT k.207).

P. K. 8.09.2017 r. pisemnie oświadczył, że wystawiona firmie (...) faktura nr (...) za wykonanie prac brukarskich ujmuje także należności za

jego pracę w charakterze operatora koparko-ładowarki oraz kierowanie ruchem na placu budowy w O. w 2016 r.

(dowód: oświadczenie k.209).

Powód wykonując kontrakt z firmą (...) miał zatrudnionych kilku pracowników. Powód zwrócił się do P. K. o pomoc. P. K. przez około miesiąc, kilkanaście razy był na terenie budowy, pomagał pracownikom powoda i za pomocą niwelatora wytyczał linki w miejsca gdzie należało wkopać krawężniki, wysyłał też swojego operatora do korytowania pod krawężniki, krawężniki układali pracownicy powoda, nie pilnował pracowników powoda. Powód nie zawierał z P. K. umowy na piśmie, a pomoc zakończyła się wystawieniem faktury. Kwotę na fakturze wyliczył na podstawie zapisanej ilości godzin pracy a stawka była niższa niż 100 zł na godzinę. Powód zapłacił za fakturę dużo później, gdy otrzymał pieniądze od wykonawcy głównego.

(dowód: zeznania P. K. k. 315-316 od 00:39:11 do 01:09:47).

Powoda wezwano do przedłożenia dokumentów do określenia wartości utraconego dochodu. (...) S.A. w imieniu powoda wskazało, że większość żądanych informacji jest objęta tajemnicą handlową oraz tajemnicą przedsiębiorstwa a część pozostaje bez związku z utraconym dochodem.

(dowód: k.47-49, 78-79).

Powód w okresie od 1.09.2016 r. do 26.02.2017 r. otrzymywał zasiłek chorobowy a od 27.02.2017 r. do 31.08.2017 r. świadczenie rehabilitacyjne.

(dowód: zaświadczenie o wypłaconych zasiłkach/świadczeniach k.225-226).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik pozwanego towarzystwa ubezpieczeń nie kwestionował swojej odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkody powstałej w związku z ruchem pojazdu, na podstawie umowy ubezpieczenia OC.

Jak wynika z zebranego materiału dowodowego w szczególności z akt szkodowych pozwanego zakładu ubezpieczeń nr szkody (...) powód zgłosił pozwanemu wystąpienie szkody na skutek urazu z 27.08.2016 r.

Odszkodowanie ma służyć wyrównaniu uszczerbku majątkowego powstałego w majątku poszkodowanego na skutek szkody, z kolei zadośćuczynienie to forma wyrównania strat moralnych, krzywdy, bólu poprzez wypłatę stosownej sumy pieniężnej.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Podstawy odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w przepisie art. 415 kc., który stanowi, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Powołany przepis normuje odpowiedzialność deliktową opartą na winie sprawcy, dlatego czyn pociągający za sobą tę odpowiedzialność musi wykazywać określone znamiona odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej, określane winą w znaczeniu subiektywnym. Dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., sygn. akt II CSK 4/08, LEX nr 424363).

W odniesieniu do regulacji przepisu art. 415 KC przyjmuje się, że odpowiedzialność deliktowa powstaje, gdy łącznie wystąpią trzy następujące przesłanki: zawinione i bezprawne działanie lub zaniechaniem sprawcy; szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym i zawinionym zachowaniem sprawcy a szkodą. Co ważne, kolejność badania przez sąd tych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności i zawinienia sprawcy, następnie ustalenie, czy w majątku poszkodowanego wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju. Dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

Bezprawność w prawie cywilnym oznacza sprzeczność zachowania się sprawcy z przepisami prawa zawartymi w różnych jego gałęziach oraz z zasadami współżycia społecznego, czy też dobrymi obyczajami (por. np. W. Czachórski, w: System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 1, Ossolineum 1981, s. 533-534, Z. Radwański, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2001, s. 170 i nast.; G. Bieniek, w: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009, s. 294; A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC 2010, III, s. 357; wyrok SN z 10.2.2010 r., V CSK 287/09, OSP 2012, Nr 10, poz. 95; wyr. SN z 20.1.2009, II CSK 423/08, Legalis).

Istota regulacji art. 361 § 1 k.c. pozwala na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody na podstawie art. 415 k.c. tylko za typowe, a więc normalne skutki jego zawinionych (bezpprawnych) zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy. Za adekwatne, typowe następstwo określonego zachowania można więc uznać występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc takiego, który - przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - jest charakterystyczny dla danej przyczyny, jako normalny rezultat określonego zachowania, w tym także zawinionego deliktu.

Pośredni charakter związku przyczynowego nie wyklucza jego normalności. Liczba przyczyn pośrednich nie przesądza samodzielnie o tym, że związek przyczynowy nie ma charakteru normalnego. Związek przyczynowy może występować jako normalny również wtedy, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki do powstania innych zdarzeń, w których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody.

Podstawę odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu stanowią przepisy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. W ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów ubezpieczyciel przejmuje całość zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego, w tym także z tytułu odsetek od kwoty należnego zadośćuczynienia i odszkodowania, od momentu kiedy roszczenia te stały się wymagalne od sprawcy szkody (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie I ACA 505/20).

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej tj. zawinione i bezprawne działaniem lub zaniechaniem sprawcy; szkodę i jej wysokość oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym i zawinionym zachowaniem sprawcy a szkodą.

W rozpoznawanej sprawie co do winy sprawcy wypadku z 27.08.2016 r. sąd jest związany ustaleniami wyroku Sądu Rejonowego w Wałczu II Wydział Karny z 16.12.2016 r. (art. 11 k.p.c.).

Zgodnie art. 445 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Użyte w przepisie pojęcie „suma odpowiednia” nie zostało w żaden sposób określone w przepisach kodeksu cywilnego. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i Sądów Apelacyjnych wskazane zostały kryteria, które należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, dlatego jego wysokość nie może ograniczać się do zapłaty sumy symbolicznej, a stanowić powinno odczuwalną wartość ekonomiczną. W każdym przypadku w którym doszło do uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia należy rozpatrywać sprawę indywidualnie, uwzględniając doznaną krzywdę pokrzywdzonego, na którą składa się cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi lub w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia. W związku z powyższym w danej kategorii spraw nie można posługiwać się szablonami czy sztywnym schematem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności odzwierciedlające doznana krzywdę, a w szczególności nasilenie cierpień, długotrwałość choroby. Jednak suma odpowiednia musi być również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 22 kwietnia 1985; II CR 94/85 – nie publikowany, wyrok SN z 9 stycznia 1978; OSNC 1978/11/210, wyrok S.A. w Białymstoku z 9 kwietnia 1991r. OSAiSN 1992/5/50, wyrok S.A. w Katowicach z 3 listopada 1994r. OSA 1995/5/41).

W ocenie sądu opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii dr n. med. Włodzimierza Żychlińskiego jest rzetelna, fachowa, jasna i merytorycznie spójna a przez to miarodajna.

Biegły sądowy jednoznacznie stwierdził, iż dolegliwości fizyczne pourazowe w postaci bólu kolana lewego utrzymywały się do października 2016 r. W październiku dolegliwości bólowe opisywane przez ortopedę miały przyczynę chorobową, nie urazową. W związku z następstwami wypadku powód nie wymaga rehabilitacji. Wskazanie do leczenia i rehabilitacji na przełomie stycznia i lutego 2017 r. było bardziej chorobowe jak pourazowe. Możliwe, że dolegliwości

bólów ze strony powierzchni stawowej rzepki nasilił uraz. Podłożem jest jednak choroba. Na skutek zdarzenia nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda. Odniesione obrażenia mogły spowodować niezdolność do pracy powoda od 26.08 do 11.10.2016 r. Leczenie po tym terminie wiązało się z chorobą narządu ruchu. Dodatni objaw Solto-Halla bardziej odpowiada schorzeniom jak zmianom urazowym.

W dniu wypadku 27.08.2016 r. w badaniu RTG nie stwierdzono u powoda zmian pourazowych stawów kolanowych i podudzi, zaś zdiagnozowano prawdopodobne zwapnienia tkanek miękkich obu podudzi.

Zatem dolegliwości powoda związane z chorobą prawego kolana, bólami kręgosłupa odcinka L-S, problemy z biodrem, cukrzycą, nadciśnieniem i nadwagą nie pozostają w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z 27.08.2016 r.

Ustalając odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jaką doznał powód Sąd brał pod uwagę wszystkie przesłanki, które powyżej zostały przytoczone. Sąd uwzględnił zarówno stopień doznanych obrażeń (stłuczenie podudzi) a także fakt, że bezpośrednio po wypadku a także podczas rehabilitacji odczuwał skutki w postaci bólu. Musiał korzystać z pomocy żony przy ubieraniu i zrezygnować z jazdy rowerem oraz że był niezdolny do wykonywania pracy z powodu wypadku w okresie od 26.08.2016 r. do 11.10.2016 r.

Sąd wziął również pod uwagę, że Towarzystwo Ubezpieczeniowe wypłaciło powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.200 zł. W ocenie Sądu łączna kwota 5.000 zł. tytułem zadośćuczynienia (1.200 zł. przyznane przez pozwanego oraz kwota 3.800 zł. przyznana przez sąd) jest adekwatna do rozmiaru krzywdy poniesionej przez powoda oraz stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość.

Z drugiej strony biorąc pod uwagę stosunkowo niski stopień nasilenia bólu i cierpienia związanych ze stłuczeniem podudzi oraz ich krótki okres ich występowania, kwota dodatkowego zadośćuczynienia w wysokości 8.800 zł (łącznie z wypłaconym zadośćuczynieniem wynosząca 10.000 zł) w ocenie sądu jest wygórowana, nieadekwatna do stopnia nasilenia i długotrwałości cierpienia powoda oraz doznanego urazu.

Poszkodowanemu przysługuje również uprawnienie do domagania się wyrównania utraty zarobków i innych dochodów, które stanowią następstwo niemożności wykonywania pracy lub innej działalności. Może żądać wyrównania różnicy pomiędzy otrzymywanymi zasiłkami a wynagrodzeniem otrzymywanym przed wypadkiem. Zwrotowi w ramach utraconych dochodów mogą podlegać również dochody z tytułu prac zleconych, które nie mogły zostać wykonane, o ile zostały przez poszkodowanego poparte odpowiednimi dowodami (tak: D. Maśniak [w:] J. Nawracała, D. Maśniak, Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia, Warszawa 2020, art. 34).

Zdaniem sądu powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał wysokości szkody w postaci utraconych dochodów, na skutek niezdolności do pracy w okresie od 26.08.2016 r. do 11.10.2016 r.

W ocenie sądu samo przedstawienie faktury z 30.09.2016 r. przez P. K. za wykonane bliżej nie sprecyzowanym okresie usługi prac brukarskich w O., wykonane w zastępstwie powoda, nie są wystarczającym dowodem poniesienia szkody utraconych dochodów i jej wysokości.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż każda wykonana usługa niesie ze sobą wkład poniesiony przez wykonawcę. Dochód to czysty zysk, który uzyskuje się po odjęciu kosztów, bezpośrednich np. koszty materiałów, koszty pracy i wydatków związanych z wykonaniem usługi oraz pośrednich związanych z działalnością np. obsługi księgowej, administracyjnej, amortyzacji sprzętu.

Powód w związku z wykonaniem całości umowy otrzymał od wykonawcy głównego należną zapłatę, w tym za prace wykonane przez P. K.. Ewentualną szkodą powoda mógł być utracony dochód, zysk, zarobek za część prac wykonanych przez podmiot trzeci na zlecenie powoda a nie całość kosztów wykonanej usługi. Bowiem ewentualną szkodą jest utracony dochód a nie cały przychód za częściowe wykonanie umowy podwykonawczej przez osobę trzecią.

W niniejszej sprawie niewątpliwe było, iż powód w dniu wypadku wykonywał dla firmy (...) jedynie usługi związane z ustawieniem i utrzymaniem oznakowania oraz kierowaniem ruchem.

Umowę podwykonawczą nr (...) z (...) S.A. w W. na roboty budowlane z zakresu prac ziemnych, rozbiórkowych i brukarskich wraz ze świadczeniami towarzyszącymi, przy remoncie drogi krajowej (...) na odc. W.-O. powód zawarł 16.09.2016 r., czyli prawie trzy tygodnie po wypadku z 27.08.2016 r. Więc powód po wypadku nie zrezygnował z prowadzenia działalności gospodarczej i nie utracił kontraktu.

Co więcej jak wynika z dokumentów podpisanych przez przedstawiciela firmy (...) i osobiście przez powoda tj. protokołu końcowego z wykonania robót podwykonawczych i protokołu częściowego oraz zestawienia rzeczowo-finansowego wynika, że prace z umowy D 11412/6867/16, były realizowane w okresie od 24.10.2016 r. do 31.12.2016 r., czyli po ustaniu następstw wypadku z 27.08.2016 r.

Według biegłego sądowego niezdolność do pracy powoda z tytułu wypadku z 27.08.2016 r. ustała już 11.10.2016 r. Również leczący powoda ortopeda podczas konsultacji 11.10.2016 r. stwierdził u powoda chód prawidłowy i ujemne objawy łokotkowe.

Również w przypadku gdyby firma powoda sama wykonywała całość umowy to musiała by ponieść choćby koszty paliwa do ładowarko-koparki, koszty jej amortyzacji, koszty wynagrodzenia pracowników, koszty narzędzi, niezbędnych materiałów i dojazdu oraz pośrednie koszty administracyjne związane z działalnością gospodarczą.

Więc strona powodowa winna wykazać jaki konkretnie zysk utraciła na skutek częściowego wykonania usługi przez podmiot zewnętrzny, na warunkach zawartej umowy powykonawczej z (...) S.A.

Powód nie przedstawił też porównawczo swoich zeznań podatkowych na okoliczność utraconego dochodu i nie wykazał, że brak osobistej pracy wpłynął na zmniejszenie zysków, jeśli tak to w jakiej wysokości. Strona powodowa nie przedstawiła również dokumentacji finansowej z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej za sporny okres. Strona powodowa nie wykazała też jakie miesięczne dochody

z prowadzonej działalności gospodarczej powód osiągał przed wypadkiem a jakie po wypadku.

Sąd nie miał więc żadnych przesłanek do miarkowania, w drodze wyjątku, odpowiedniej sumy rekompensującej hipotetyczną szkodę.

W ocenie sądu udowodnienie utraconych dochodów w niniejszej sprawie nie jest też niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście bezcelowe.

Dodatkowo strona powodowa nie wykazała szczegółowo jaki zakres prac ustalono w umowie z firmą (...), w jakiej stawce określono wynagrodzenie, w jakim okresie prace miały być wykonane.

Świadek P. K. zeznał tylko, iż wszystko z powodem ustalili ustnie, sam na podstawie planów wytyczał linkami miejsce na wykonanie wykopów pod krawężniki, ustalając niwelatorem ich poziom a gdy było to wytyczone to tylko wysyłał swojego operatora koparki a praca trwała około miesiąca. Kwotę na fakturze wyliczył na podstawie zapisanej ilości godzin pracy a stawka była niższa niż 100 zł na godzinę. Natomiast z zeznań żony powoda wynika, że P. K. zaczął wykonywać usługę za powoda we wrześniu a została wykonana ona około października.

Strona Powodowa nawet nie przedłożyła do akt szczegółowego wyliczenia należności składających się na sumę określoną w fakturze wystawionej przez P. K..

W świetle treści samej faktury i bardzo ogólnikowych oraz mało szczegółowych zeznań świadka P. K., nie ma możliwości rzeczowego zweryfikowania jakie prace i w jakich stawkach i za jaki okres obejmuje wystawiona faktura.

Zdaniem sądu strona powodowa wbrew spoczywającemu na niej obowiązkowi wykazania wysokości szkody nie wykazała, w toku procesu, utraconych dochodów powoda związanych brakiem możliwości osobistego wykonania umowy z (...) S.A., w okresie od 16.09.2016 r. do 11.10.2016 r. (porównaj też: wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2018 r., I ACa 352/18, LEX nr 2627855).

W tym miejscu wskazać należy, że ogólna reguła wynikająca z art. 455 k.c. według której, dłużnik ma spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania, ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących

poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Istota zobowiązania ubezpieczenia majątkowego wymaga współdziałania wierzyciela i zakładu ubezpieczeń, o czym stanowią przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Dlatego też inaczej uregulowano termin spełnienia świadczenia. Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 14 powołanej ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia zgłoszenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku natomiast, gdy wyjaśnienie w terminie o których mowa w ust. 1 okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowanie okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później niż w terminie 90 dni od zgłoszenia zawiadomienia o szkodzie.

W tej sytuacji niewątpliwie zasadne jest przyznanie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając na względzie powyższe sąd na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 3.800 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 poz.265), zasadzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2777,42 zł tytułem kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Proporcjonalnie rozliczone koszty procesu powoda w łącznej wysokości 507,94 zł wyliczone zostały z uwzględnieniem faktu, że powód wygrał powództwo w 8,75 %. Na koszty powoda składała się kwota 2171 zł tytułem uiszczonych opłat od pozwu, kwota 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2018 r. ze zm.) i kwota 34,00 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw, łącznie 5805 zł minus 91,25 %, w których powód przegrywa powództwo, daje nam kwotę 507,94 zł .

Na koszty strony pozwanej składa się wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 3.600 zł zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) minus 8,74 %, w którym to procencie powództwo przegrywa pozwane towarzystwo, to daje to kwotę **3285,36 zł** . Po wzajemnym zbilansowaniu należnych stronom proporcjonalnych do wyniku sporu kosztów, należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę **2.777,42 zł** tj. 3.285,36 zł minus 507,94 zł .

Strony winny ponieść proporcjonalnie do wyniku sporu koszt biegłego. Wynagrodzenie biegłego wyniosło po korekcie 1050,08 zł minus uiszczona zaliczka na wynagrodzenie biegłego w wysokości 750 zł równa się **300,08 zł** . Koszty te zostały tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa. Strona powodowa winna ponieść te koszty w wysokości 958,20 zł (tj. 1050,08 minus 8,75%, w którym wygrywa proces), a uiszcza zaliczkę 750 zł , więc należało obciążyć powoda z tego tytułu kwotą **208,20 zł** . Strona pozwana wygrywa proces w 91,25 % więc należało od niej sięgnąć kwotę **91,88 zł** (tj. 1050,08 minus 91,25%, w którym wygrywa proces).

Z uwagi na wynik sprawy, stosownie do treści art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2020 roku poz. 725 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c, sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę **91,88 zł** złotych tytułem nieopłaconych wydatków a od powoda **208,20 zł** .

Z.

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem po scaleniu, doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej, za pośrednictwem portalu informacyjnego
3. przedłożyć z apelacją, najdalej za 21 dni od wykonania

Człuchów, 1 czerwca 2022 r.